

Wprowadzenie

Tytuł niniejszego opracowania jest swego rodzaju zagadką, w której tajemnicze „to” oczekuje wyjaśnienia. Choć zadania tego wyjaśniania podejmą się kolejne rozdziały, możemy już na początku hipotetycznie zapowiedzieć, co jest fundamentalnym przedmiotem naszych poznawczych poszukiwań. Sformułowanie tej zapowiedzi zawiera treść pierwszego punktu encykliki *Fides et ratio*, która nas informuje: „Wszystko, co jawi się jako przedmiot naszego poznania, staje się tym samym częścią naszego życia”¹. Tajemniczym przedmiotem zapowiedzianego tytułem procesu wyjaśniania jest więc życie człowieka, którego tożsamość określa definicja: „ten, kto «zna samego siebie»”².

Antropo-logika cytowanej wyżej encykliki dostrzega możliwość poznania tożsamości człowieka w uniwersalnym procesie poznawania istniejącej rzeczywistości, otwartej strukturą hermeneutycznego koła, w której zrozumienie „części” jest warunkowane zrozumieniem „całości”, a zrozumienie „całości” warunkuje zrozumienie „części”.

Współczesna myśl filozoficzna i teologiczna wpisuje często w strukturę tego „koła” postulat nierozłączności proble-

¹ *Fides et ratio*, 1.

² Tamże.

matyki istnienia człowieka z problematyką rozumienia tego istnienia. Aporyczność interpretacji tego postulatu pojawia się w chwili, gdy problem zrozumienia tożsamości człowieka staje się problemem zrozumienia całości rzeczywistości, w której on istnieje. Poznawczy realizm tego warunku ma na uwadze tajemnicę materialnej i duchowej „całości” tej rzeczywistości, którą cechuje bezgraniczność interpretacyjnego otwarcia.

W tej aporycznej sytuacji zarówno naukowo-filozoficzne, jak i teologiczne analizy historycznego doświadczenia tego otwarcia pytają, czy w tym interpretacyjnym „jeszcze nie” można „już” szukać zrozumienia tożsamości człowieka? Skupienie uwagi na racjonalności tych poszukiwań prowadzi do wniosku, że ich zamierzona celowość musi zrezygnować z poznawczej samowystarczalności człowieka. Czy ta rezygnacja przekreśla nadzieję możliwości poznania i realizacji tożsamości człowieka? Tajemnica tej możliwości jest paradoksalnie odkrywalna w niemożliwości adekwatnego zrozumienia transcendentnego otwarcia całości rzeczywistości, w której istnieje człowiek. Naukową, filozoficzną i teologiczną refleksję nad tym otwarciem może jednak łączyć wspólny interpretacyjny horyzont, który nie wyklucza perspektywy możliwości zainteresowania problematyką tożsamości człowieka, to znaczy – problematyką odpowiedzi na jego pytanie „Kim jestem?”. Co stanowi taki interpretacyjny horyzont?

Odkrywalna w transcendentnym otwarciu całości rzeczywistości tajemnica ludzkiego istnienia staje się także tajemnicą historycznego dialogu ze Stwórcą tej rzeczywistości, który w niej przemówił do człowieka „wielokrotnie i na różne sposoby” (Hbr 1,1). Paradoksalnym efektem tej przemowy jest dar „dostępu” człowieka do absolutnej (boskiej) wiedzy

w sytuacji trwającego czasowo relatywnego otwarcia dialogicznego procesu genezy jego tożsamości. Nadzieja ostatecznego sfinalizowania tego procesu jest więc darem Stwórcy. Towarzyszące drodze tej nadziei rozumowanie, wskazując na tajemnicę poznania i realizacji tożsamości człowieka w tożsamości Boga, wnioskuje, że poznawczy dostęp do tej tajemnicy umożliwi dar AUTOPRZEKAZU Boga³.

W tym kontekście można powiedzieć, że problematyka rozumienia tożsamości człowieka jest problematyką auto-przekazu Boga. Obecność tej problematyki jest odkrywalna w kanonie tekstów biblijnych Starego i Nowego Testamentu. Antropo-logiczną tajemnicą tych tekstów jest fundamentalna alternatywa możliwości poznania i zrealizowania tożsamości człowieka lub jej unicestwienie.

Rozważając nierozłączność faktu swego istnienia z obowiązkiem jego rozumienia, człowiek dochodzi do wniosku, że można „unikać pytania odnośnie tożsamości tylko kosztem jej unicestwienia”⁴. Jego historyczne istnienie staje się więc synonimem procesu wybierania między dramatem rezygnacji z własnej tożsamości a procesem nadziei jej uwiecznienia.

Sformułowanie tytułu opracowania określa jednoznacznie drogę proponowanych rozumowań, na której nadzieja realizacji tożsamości człowieka jest warunkowana wiarą i miłością. W naszych rozumowaniach antropo-logikę tej triady wyczytamy najpierw z treści tekstów biblijnych, przy czym

³ Por. M. Scheler, *Wolność, miłość, świętość*, Kraków (Znak) 2004, 129.

⁴ Por. Przemowa, w: *Tożsamość człowieka z perspektywy interdyscyplinarnej*, Kraków (WAM) 2007, 13.

skupimy przykładowo uwagę na biografii Mojżesza, aby następnie rozważyć społeczny wymiar życia nadzieją w Izraelu oraz kontynuację tego życia w historii ludzkości. W każdym z tych biblijnych ujęć nasza refleksja zatrzyma się najpierw przy zagadnieniu życiowego (indywidualnego i społecznego) zapotrzebowania na nadzieję, następnie skoncentrujemy się na problematyce konieczności rozmowy z Bogiem, aby w końcu rozważyć alternatywę przyjęcia lub odrzucenia treści Bożej przemowy.